

5 marca 2024 r.

Oświadczenie Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego dotyczące przymusowej restrukturyzacji Getin Noble Banku

Niniejsze oświadczenie ma na celu poinformowanie opinii publicznej o rzeczywistych przyczynach problemów finansowych, w jakich znalazły się Idea Bank SA (dalej: Idea) oraz Getin Noble Bank SA (dalej: GNB, Getin Noble Bank) oraz o istocie i celu działań, do których podjęcia – w związku z trudną sytuacją finansową IB oraz GNB oraz brakiem adekwatnych działań ze strony ich wiodącego akcjonariusza – zobowiązane były instytucje publiczne stojące na straży bezpieczeństwa i prawidłowego funkcjonowania rynku finansowego: Bankowy Fundusz Gwarancyjny (BFG) i Urząd Komisji Nadzoru Finansowego (UKNF) oraz Komisja Nadzoru Finansowego (KNF).

Informacje przekazane w ostatnim czasie za pośrednictwem mediów społecznościowych przez Pana Romana Giertycha (dalej: R. Giertych)¹ zawierają sugestie po raz kolejny wprowadzające w błąd jeśli chodzi o przyczyny i sens przymusowej restrukturyzacji GNB. Konsekwentnie prezentowana jest teza, jakoby winne kłopotów banków, których wiodącym akcjonariuszem był Pan Leszek Czarnecki (dalej: L. Czarnecki) było państwo, i jakoby banki te zostały zrestrukturyzowane w sposób bezprawny. Narracja ta jest fałszywa. Przymusowe restrukturyzacje GNB oraz Idea były konieczne w celu eliminacji istotnego ryzyka systemowego dla funkcjonowania całego polskiego sektora finansowego i jego klientów. Bezpieczeństwo deponentów oraz stabilność sektora bankowego i jego prawidłowe funkcjonowanie były wyłącznym motywem działań podjętych wobec tych banków przez BFG i KNF.

Przyczyny problemów instytucji kredytowych kontrolowanych przez L. Czarneckiego

Zasadniczym źródłem problemów obydwu banków były realizowane przez wiele lat modele biznesowe, zakładające szybki wzrost przez agresywną sprzedaż kredytów, ubezpieczeń i produktów inwestycyjnych cechujących się podwyższonym ryzykiem. Ryzyko, które zmaterializowało się w związku z tymi modelami, nie zostało odpowiednio zabezpieczone ani pokryte przez adekwatne wsparcie kapitałowe ze strony głównego akcjonariusza. Sprzedaż produktów na masową skalę generowała (poza początkowym przychodem prowizyjnym) aktywa o niskiej jakości i niewystarczającej rentowności w dłuższym okresie. Dodatkowo, w związku z relatywnie częstymi przypadkami tzw. *missellingu*², prowadziła do osłabienia jakości relacji z klientami i znaczącego wzrostu ryzyka reputacyjnego i prawnego.

Materializacja ryzyka kredytowego spowodowała konieczność tworzenia w kolejnych latach wysokich odpisów (pomniejszających i przewyższających zyski). W ostatnim okresie działalności GNB jego problemy pogłębiło ryzyko prawne związane z walutowymi kredytami hipotecznymi. W następstwie wyroku TSUE ws. Dziubak, wyznaczającego kierunki orzecznicze w sprawach frankowych, GNB musiał tworzyć dodatkowe rezerwy, które drastycznie obciążały wyniki finansowe – a w efekcie GNB generował kolejne straty kwartalne i roczne. Podejmowane i planowane przez GNB działania były

¹ Wpis umieszczony na profilu @GiertychRoman w serwisie X (dawniej: Twitter) w dniu 29 lutego 2024 roku o godz. 14:45.

² *Misselling* oznacza proponowanie klientowi przez sprzedawcę usługi finansowej nieodpowiadającej potrzebom lub profilowi klienta, przy braku pełnej informacji co do charakteru danego produktu, zwłaszcza w kwestii ponoszonego ryzyka wiążącego się z jego nabyciem.

dalece niewystarczające do skutecznej i trwałej poprawy jego sytuacji. Konieczne stało się udzielenie wsparcia kapitałowego ze strony głównych akcjonariuszy, w tym L. Czarneckiego. Akcjonariusze jednak wsparcia tego odmawiali i ostatecznie go nie udzielili, co w efekcie końcowym doprowadziło GNB do stanu zagrożenia upadłością. Wiedza w zakresie bardzo trudnej sytuacji ekonomiczno-finansowej GNB była dostępna dla uczestników rynku z racji publikowanych przez GNB i publicznie dostępnych raportów okresowych i sprawozdań finansowych.

Wbrew powyższym faktom, R. Giertych próbuje lansować tezę o rzekomym istnieniu „planu”, którego celem miałyby rzekomo – według prezentowanej narracji – być podstępne lub bezprawne pozbawienie L. Czarneckiego akcji GNB.

UKNF i BFG są przekonane, że sprawa nagrania, na które na poparcie tej tezy powołuje się R. Giertych, zostanie w pełni wyjaśniona przez powołane do tego organy – czyli ostatecznie niezawisły sąd.

Konieczne jest natomiast przedstawienie opinii publicznej obiektywnej, rzetelnej i opartej wyłącznie na kwestiach merytorycznych informacji dotyczącej przyczyn trudności finansowych obu banków kontrolowanych przez L. Czarneckiego oraz jasne wskazanie logiki, celów i konieczności podjęcia przez BFG i UKNF przewidzianych prawem działań, zmierzających w szczególności do uniknięcia dramatycznych skutków upadłości tych banków.

Działania sieci bezpieczeństwa finansowego – ochrona stabilności sektora bankowego i minimalizacja kosztów dla jego uczestników

Odnosząc się do działań podejmowanych przez UKNF i BFG po 2018 r. i ograniczając się do kwestii merytorycznych – zarówno finansowych, jak i prawnych – należy jednoznacznie podkreślić, że przymusowa restrukturyzacja GNB (tak jak i wcześniejsza przymusowa restrukturyzacja Idea) była działaniem koniecznym, podjętym w interesie publicznym oraz uzasadnionym prawnie i ekonomicznie³. Konieczność podjęcia takich działań spowodowana była bardzo trudną sytuacją tego banku, za którą w głównej mierze odpowiedzialność ponosi L. Czarnecki, jako kontrolujący ten bank akcjonariusz, połączoną z brakiem wsparcia kapitałowego z jego strony.

Przeprowadzony przez BFG proces przymusowej restrukturyzacji GNB uchronił polski sektor bankowy oraz klientów tego banku przed bardzo negatywnymi skutkami nieuchronnej upadłości GNB, do jakiej doszłoby, gdyby nie przeprowadzono przymusowej restrukturyzacji. Konsekwencją nieprzeprowadzenia przymusowej restrukturyzacji GNB i jego upadłości byłaby utrata całości środków zdeponowanych na prowadzonych przez ten bank rachunkach przez podmioty nieobjęte systemem gwarantowania depozytów (art. 22 ust. 1 pkt 12 ustawy o BFG), w tym stowarzyszenia, jednostki samorządu terytorialnego, szpitale, jednostki oświatowe, domy opieki społecznej czy domy dziecka, jak i podmioty, które powierzyły GNB środki ponad limit gwarancji (100 tys. euro). Rozpoczęta w dniu 30 września 2022 r. przymusowa restrukturyzacja GNB pozwoliła ochronić wszystkie depozyty klientów w kwocie 38,1 mld zł, łącznie z 3,3 mld zł depozytów, które nie byłyby wypłacone w przypadku upadłości.

³ Więcej informacji na temat procesu przymusowej restrukturyzacji GNB znajduje się na stronie internetowej BFG pod adresem: <https://www.bfg.pl/przymusowa-restrukturyzacja-getin-noble-bank-s-a/>

W kontekście sytuacji akcjonariuszy i obligatariuszy GNB kluczowe jest podkreślenie, że w razie upadłości GNB ich sytuacja nie byłaby lepsza niż w scenariuszu przymusowej restrukturyzacji. Wówczas także doszłoby do „wyzerowania” wartości posiadanych przez nich instrumentów finansowych, natomiast koszty społeczne i finansowe byłyby nieporównywalnie większe (utrata środków przez część deponentów, istotnie wyższe nakłady BFG, dodatkowe obciążenie sektora bankowego składkami na BFG, wysokie ryzyko „efektu zarażania” innych podmiotów sektora finansowego).

BFG, wbrew temu, co sugeruje R. Giertych, nie dokonał „wyłączenia” z majątku akcjonariuszy i obligatariuszy GNB. Akcje i obligacje Getin Noble Banku zostały umorzone w ramach przymusowej restrukturyzacji GNB przeprowadzonej przez BFG, co jest jednym z warunków tego procesu wynikających z przepisów prawa unijnego. Umorzenie instrumentów kapitałowych jest standardowym instrumentem stosowanym przez organy prowadzące przymusową restrukturyzację w USA, UE i innych jurysdykcjach. Wynika ono z założenia, że koszty ratowania zagrożonego upadłością podmiotu powinni ponosić w pierwszej kolejności akcjonariusze i tzw. kwalifikowani wierzyciele (w tym obligatariusze) banku. Dzięki takiemu podejściu kosztami ratowania podmiotów zagrożonych upadłością nie są obciążani deponenti banków ani podatnicy. Zgodność umorzenia instrumentów kapitałowych z unijnymi traktatami potwierdza orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Próba odwrócenia logiki działania mechanizmów procesu uporządkowanej restrukturyzacji

Postulowane przez R. Giertycha odszkodowania za umorzenie akcji lub obligacji powodowałyby de facto zwolnienie z kosztów restrukturyzacji banku osób, które przyjęły na siebie ryzyko inwestycji w bank oraz przerzucenie tych kosztów na ogół uczestników rynku finansowego lub wręcz ogół podatników – czyli także na osoby, które nie inwestowały w bank ani nie decydowały o jego działalności. Mając na uwadze, że inwestycja w papiery wartościowe emitowane przez bank wiązała się z zyskami przewyższającymi np. oprocentowanie gwarantowanych lokat bankowych⁴, odszkodowania takie prowadziłyby do podważenia elementarnych zasad sprawiedliwości i promowania tzw. pokusy nadużycia (ang. moral hazard). W nieuzasadniony sposób premiowałyby one skłonność do podejmowania wyższego ryzyka związanego z działalnością banku – ryzyko to, w razie niepowodzenia inwestycji, miałyby być rekompensowane przez podatników lub ogół uczestników rynku tytułem odszkodowania. Zyski z takich ryzykownych lokat byłyby więc zyskami ich nabywców (inwestorów), ale straty wynikające z następującego zgodnie z przepisami ich umorzenia miałyby być pokrywane przez państwo w drodze postulowanych odszkodowań. Takie rozwiązanie godziłoby nie tylko w podstawy funkcjonowania rynku, ale też w elementarne poczucie sprawiedliwości.

Bardzo trudna sytuacja finansowa GNB i związane z tym zagrożenie dla jego klientów, a także dla stabilności polskiego sektora finansowego, wymusiły podjęcie decyzji co do sposobu zakończenia

⁴ Wyemitowane w latach 2012-2017 obligacje GNB były w większości tzw. obligacjami podporządkowanymi. Celem emisji obligacji podporządkowanych przez banki jest podniesienie poziomu funduszy własnych, pozwalające na rozwój działalności banku w warunkach obowiązujących banki wymogów kapitałowych, które – w dużym uproszczeniu – uzależniają wysokość minimalnego wymaganego kapitału banku od wartości jego aktywów ważonej ryzykiem wynikającym z działalności bankowej. Immamentną cechą tego instrumentu finansowego jest wyższe ryzyko utraty zainwestowanych środków w przypadku niewypłacalności lub upadłości spółki. Ryzyko to wynika stąd, że w przypadku likwidacji lub upadłości emitenta roszczenia obligatariuszy podporządkowanych zaspokajane są na samym końcu tak, jak roszczenia udziałowców lub akcjonariuszy. W zamian za to ryzyko inwestor oczekiwac może jednak wyższego w porównaniu z innymi instrumentami finansowymi zysku z zainwestowanych środków.

działalności tego banku. Wobec braku wsparcia kapitałowego ze strony wiodącego akcjonariusza, w grę wchodziły tylko dwa rozwiązania – upadłość GNB albo jego przymusowa restrukturyzacja. W przypadku upadłości GNB, sytuacja ekonomiczna akcjonariuszy i posiadaczy obligacji podporządkowanych byłaby taka sama jak ta, w której znaleźli się w wyniku przymusowej restrukturyzacji, tj. utraciliby oni całość zainwestowanych środków. W razie upadłości banku, akcjonariusze i posiadacze obligacji podporządkowanych są ostatni w kolejności zaspokajania roszczeń z masy upadłościowej, a w sytuacji, gdy różnica między zobowiązaniami a aktywami przekracza wartość ich należności (a tak było w przypadku GNB), roszczenia te w ogóle nie zostają zaspokojone. Jest to elementarna wiedza prawnicza i finansowa. Zasadniczo wartość przymusowej restrukturyzacji w zestawieniu z alternatywnym wariantem upadłościowym polega w szczególności na tym, że zostaje zapewniona ochrona środków powierzonych bankowi przez deponentów – w tym potencjalnie także w zakresie depozytów niegwarantowanych – a także ciągłość dostępu klientów do usług bankowych. Oba te cele zostały zrealizowane w związku z przymusową restrukturyzacją GNB.

Odnosząc się do sytuacji akcjonariuszy i posiadaczy obligacji podporządkowanych należy podkreślić, że unijne regulacje dotyczące przymusowej restrukturyzacji zapewniają szczególne instrumenty ochrony interesów wierzycieli banku – w szczególności w zestawieniu z alternatywnym wariantem upadłościowym. Stanowiący ich implementację art. 241 ust. 1 ustawy o BFG ustanawia zasadę niepogarszania praw wierzycieli (ang. no creditor worse off, NCWO) – w wyniku zastosowania przymusowej restrukturyzacji żaden z nich nie może znaleźć się w gorszej sytuacji, od tej, w której znalazłby się w razie ogłoszenia upadłości. W związku z każdym procesem przymusowej restrukturyzacji niezależny podmiot dokonuje oceny, czy strata, jaką ponieśli wierzyciele podmiotu w restrukturyzacji, nie jest wyższa, niż miałyby to miejsce wówczas, gdyby BFG nie podjął działań wobec zagrożonego podmiotu i zostałby on zlikwidowany w ramach standardowej procedury upadłościowej. Taka ocena została dokonana też w związku z przymusową restrukturyzacją GNB. Z oszacowania przygotowanego przez niezależny podmiot (Deloitte Advisory spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp. k., dalej: Deloitte) wynika, że żaden z akcjonariuszy ani wierzycieli GNB nie poniósł w ramach przymusowej restrukturyzacji większych strat, niż w przypadku hipotetycznej upadłości likwidacyjnej. W raporcie stwierdzono, że zasada niepogarszania sytuacji właścicieli oraz wierzycieli nie została złamana. Co więcej, z analiz Deloitte jednoznacznie wynika, że w przypadku upadłości straty podmiotów takich, jak wskazane wyżej (jak np. domy dziecka, szpitale, szkoły) byłyby całkowite i nie zachowałyby one żadnych środków przechowywanych w GNB. Zastosowanie mechanizmu przymusowej restrukturyzacji pozwoliło natomiast ochronić środki tych podmiotów, co mogło mieć kluczowe znaczenie dla zapewnienia ciągłości ich funkcjonowania.